

Sygn. akt VII Pa 7/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Ewa Bałtrukowicz
Sędziowie:	SSO Elżbieta Zabrocka (spr.) SSO Wiesława Szulczewska

Protokolant: st.sekr.sądowy Alina Bastuba

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2014 r. na rozprawie w Gdańsku

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Wojewódzkiemu Urzędowi Ochrony Zabytków w G.

o wynagrodzenie, ekwiwalent pieniężny za urlop i odprawę emerytalną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku VI Wydziału Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 września 2013 r. sygnatura akt VIP 684/12

1. odrzuca apelację w zakresie dotyczącym żądania odprawy emerytalnej,
2. oddala apelację w pozostałym zakresie,
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

/ na oryginale właściwe podpisy/

Sygn. akt VII Pa 7/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 lipca 2012r. powód M. K. wystąpił przeciwko pozwanemu Wojewódzkiemu Urzędowi Ochrony Zabytków w G. z żądaniem ustalenia, iż stosunek pracy łączący strony został rozwiązany po upływie okresu wypowiedzenia tj. w dniu 31 października 2012r., nadto zasądzenia na jego rzecz wynagrodzenia w wysokości

przysługującej powodowi przed odwołaniem tj. za cały okres od dnia 24 lipca 2012r. do dnia 31 października 2012r. tj. za okres przysługującego powodowi okresu wypowiedzenia w łącznej kwocie 18.960,21 złotych, nadto o zasądzenie na jego rzecz ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za okres do końca okresu wypowiedzenia umowy tj. do dnia 31 października 2012r w kwocie 1.314,07 złotych, jak również odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie z nim stosunku pracy w wysokości 3- miesięcznego wynagrodzenia w wysokości 17.458,41 złotych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż w dniu 23 lipca 2012r. otrzymał od pozwanego odwołanie ze stanowiska (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, zgodnie z art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. W pierwszej kolejności powód podał, iż powołany artykuł nie jest podstawą rozwiązania stosunku pracy, jak to błędnie wskazał pozwany. Podstawa rozwiązania z nim umowy o pracę wynika bowiem z Kodeksu Pracy. Łączący strony stosunek pracy miało swoje źródło w akcie powołania powoda na stanowisko (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z dnia 3 września 2004r. dokonany na mocy art. 91 ust. 1 cyt. ustawy. Zgodnie zaś z art. 70 § 2 kp odwołanie jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę, w okresie zaś wypowiedzenia pracownik ma prawo do wynagrodzenia w wysokości przysługującej mu przed odwołaniem. Tymczasem na gruncie przedmiotowej sprawy stosunek pracy łączący powoda z pozwanym został faktycznie rozwiązany ze skutkiem natychmiastowym tj. w dniu 23 lipca 2012r., chociaż nie było do tego podstaw, albowiem nie została wskazana żadna przyczyna uzasadniająca natychmiastowe rozwiązanie z nim umowy o pracę w trybie art. 53 kp lub 53 kp. W świetle powyższego powód aktualnie winien się znajdować w okresie wypowiedzenia, za który przysługuje mu wynagrodzenie w wysokości przysługującej przed odwołaniem. Stosunek pracy powoda, zgodnie z obowiązującymi przepisami, winien zostać rozwiązany z dniem 31 października 2012r. Zatem roszczenie powoda o wypłatę należnego na jego rzecz wynagrodzenia za okres wypowiedzenia jest uzasadnione. Do dnia 31 października 2012r powodowi przysługuje również prawo do 7 dni urlopu wypoczynkowego. Powód podał również, iż odwołanie go z zajmowanego stanowiska nastąpiło także w sposób nieprawidłowy, albowiem nie zostało wykazane, że Generalny Konserwator Zabytków wyraził na to zgodę. (k. 2-3)

W piśmie procesowym z dnia 7 sierpnia 2012r. powód rozszerzył powództwo i wniósł o sprostowanie wydanego mu świadectwa pracy w zakresie okresu jego zatrudnienia (tj. od dnia 6 września 2004r. do dnia 31 października 2012r.), wskazania prawidłowej podstawy rozwiązania stosunku pracy (tj. art. 30 § 1 pkt 1 w zw. z art. 70 §2 kp w zw. z art. 69 kp w zw. z art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami), jak również w zakresie dotyczącym wpisu o ilości przysługujących powodowi dni urlopu, za które winien został mu wypłacony ekwiwalent (tj. z 15 na 22 dni) (k. 7-7v)

W odpowiedzi z dnia 31 października 2012r. pozwany Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w G. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 30 listopada 2012r. powód sprecyzował, iż w niniejszej sprawie domaga się ustalenia, iż stosunek pracy łączący strony trwa nadal wobec nierozpoczęcia wobec niego biegu okresu wypowiedzenia. (k.57)

W kolejnym piśmie procesowym z dnia 12 marca 2013r. powód ponownie sprecyzował dochodzone przez niego żądania wnosząc : o ustalenie, iż stosunek pracy trwa nadal i powód jest nadal pracownikiem pozwanego, wobec nierozpoczęcia biegu okresu wypowiedzenia umowy, zasądzenia na jego rzecz wynagrodzenia w wysokości przysługującej powodowi przed odwołaniem ze stanowiska Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w G. za okres od dnia 24 lipca 2012r. do dnia ustalenia, że do rozwiązania umowy o pracę nie doszło, przy czym za okres od dnia 24 lipca 2012r. do dnia 31 lipca 2012r. w wysokości 1.851,82 złotych brutto (5.8919,47 złotych -3.967,65 złotych), za okres od dnia 1 sierpnia 2012r. do dnia 31 października 2012r. w wysokości 3 x 5.819,47 złotych = 17.458,41 złotych brutto, za okres zaś od dnia 1 listopada 2012r. do dnia ustalenia, że do rozwiązania umowy o pracę nie doszło w wysokości odpowiedniej do wynagrodzenia za jeden miesiąc w wysokości 5.819,47 złotych brutto pomnożonej przez wskazany wyżej okres- tytułem wynagrodzenia za czas gotowości do świadczenia pracy, nadto o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w wysokości 6- miesięcznego wynagrodzenia powoda przysługującego mu przed odwołaniem ze stanowiska, które otrzymałby w ramach odprawy emerytalnej w kwocie 34.916,82 złotych, jak również ekwiwalentu

za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za okres od dnia 24 lipca 2012r. od dnia ustalenia, że do rozwiązania umowy o pracę nie doszło. (k.73-76)

Na rozprawie w dniu 13 marca 2013r. powód wskazał, iż cofa żądanie dotyczące odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy o pracę oraz sprostowania świadectwa pracy wraz ze zrzeczeniem się roszczeń w tym zakresie. (k.78)

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu pełnomocnik powoda wniósł o ustalenie, że stosunek pracy pomiędzy powodem, a Wojewódzkim Urzędem Ochrony Zabytków w G. nie ustał i trwa nadal, nadto o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 19.310,23 zł brutto wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za okres równy okresowi przysługującego mu wypowiedzenia, tj. od dnia 24 lipca 2012 r. do dnia 31 października 2012r., nadto wniósł o zasądzenie kwoty 1.314,07 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem ekwiwalentu pieniężnego za przysługujący mu, za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za okres do końca okresu wypowiedzenia, tj. do dnia 31.10.2012r., nadto odszkodowania za niedopełnienie obowiązku przedstawienia mu oferty zatrudnienia przy innej pracy odpowiedniej ze względu na kwalifikacje zawodowe powoda wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na którą to kwotę składają się: odprawa emerytalna w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia powoda przysługującego mu przed odwołaniem ze stanowiska Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w G., tj. w wysokości 34.916,82 zł brutto oraz wynagrodzenia za okres od 1 listopada 2012r. do dnia ustalenia, że do rozwiązania umowy o pracę nie doszło, w wysokości odpowiedniej do wynagrodzenia za jeden miesiąc w wysokości 5.819,47 zł brutto pomnożonej przez wskazany okres, nadto o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 18 września 2013 roku Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

I. umorzył postępowanie w zakresie cofniętego pozwu,

II. zasądził od pozwanego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w G. na rzecz powoda M. K. kwotę 5.819,47 złotych (pięć tysięcy osiemset dziewiętnaście złotych i 47/100) brutto tytułem odprawy emerytalnej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2012 roku do dnia zapłaty,

III. w pozostałym zakresie oddalił powództwo,

IV. zasądził od powoda M. K. na rzecz pozwanego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w G. kwotę 2.625 złotych (dwa tysiące sześćset dwadzieścia pięć złotych i 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

V. zasądził od pozwanego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w G. na rzecz powoda M. K. kwotę 135 złotych (sto trzydzieści pięć złotych i 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

VI. nakazał ściągnąć od powoda M. K. na rzecz Skarbu Państwa- Kasy Sądu Rejonowego Gdańsk- Południe w Gdańsku kwotę 4.000 złotych (cztery tysiące złotych i 00/100) tytułem kosztów sądowych w sprawie,

VII. w pozostałym zakresie koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego Gdańsk- Południe w Gdańsku.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach :

Powód M. K. począwszy od 7 listopada 1983 roku był zatrudniony w wymiarze pełnego etatu na stanowisku starszego kustosza w (...) Archeologicznym w G.. Z dniem 23 września 2004 roku na podstawie art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w zw. z art. 68 Kodeksu Pracy Wojewoda (...), za zgodą Generalnego Konserwatora Zabytków, powołał powoda na stanowisko (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w G.. Pismem z dnia 3 września 2004 roku powód wystąpił do Wojewody (...) o zatrudnienie go, w ramach urlopu bezpłatnego u dotychczasowego pracodawcy, w trybie art. 174¹kp. Wobec powyższego pismem z dnia 6 września 2004

roku Wojewoda (...) wystąpił do pracodawcy powoda – (...) Archeologicznego w G. o udzielenie powodowi, w trybie art. 174¹kp, urlopu bezpłatnego w tejże placówce, na czas pełnienia przez niego powołanej wyżej funkcji. Pismem z dnia 17 września 2004 roku dyrektor (...) Archeologicznego w G. wyraził zgodę na udzielenie powodowi urlopu bezpłatnego w trybie art. 174¹kp, w celu wykonywania pracy na stanowisku (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, tj. od dnia 6 września 2004 roku, na czas pełnienia tejże funkcji.

W okresie od 6 września 2004 roku do 23 lipca 2012 roku powód korzystał z urlopu bezpłatnego w (...) Archeologicznym, udzielonego w oparciu o treść art. 174¹kp. W dniu 23 lipca 2012 roku, w trybie natychmiastowym, bez podania przyczyn powyższego, powód został odwołany ze stanowiska (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, za zgodą Generalnego Konserwatora Zabytków.

Pismem z dnia 20 lipca 2012 roku powód wniósł do (...) Archeologicznego w G. prośbę o rozwiązanie z nim stosunku pracy z dniem 23 lipca 2012 roku, uzasadniając powyższą faktem nabycia przez niego uprawnień emerytalnych.

Umowa o pracę łącząca powoda z (...) Archeologicznym w G. rozwiązała się z dniem 23 lipca 2012 roku, w związku z przejściem powoda na emeryturę. Powód nie otrzymał odprawy emerytalnej od w/w podmiotu.

Począwszy od dnia 1 października 2012 roku powód zawarł ponownie z (...) Archeologicznym w G. umowę o pracę na czas nieokreślony, w wymiarze 1/2 etatu i otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 1.400 złotych netto.

Począwszy od sierpnia 2012 roku powód pobiera świadczenie emerytalne. Aktualnie jego wysokość wynosi około 3.150 złotych. Powód wraz z żoną ma na utrzymaniu dwójkę uczących się dzieci (studentów). Małżonka powoda uzyskuje miesięcznie dochody w wysokości około 3.000 złotych.

Miesięczne wynagrodzenie powoda u pozwanego, obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy stanowiło kwotę 5.819,47 złotych brutto.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, w tym z akt osobowych powoda, jako że żadna ze stron nie podważyła skutecznie ich prawdziwości i autentyczności.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie oparł się ponadto na dowodzie z zeznań świadka E. G., wnioskowanej przez stronę pozwaną, a słuchaną na okoliczność informowania powoda o jego sytuacji pracowniczej w związku z odwołaniem ze stanowiska (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i kontynuacji jego zatrudnienia w (...) Archeologicznym.

Jej zeznania uznać należało za logiczne i konsekwentne, powyższe korelowały również z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności w postaci dokumentów, dlatego też Sąd dał im wiarę w całości. Z powyższych wynikało bezspornie, iż powodowi został udzielony przez (...) Archeologiczne w G. urlop bezpłatny w celu umożliwienia mu pełnienia funkcji (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na okres jej pełnienia, co miało miejsce wskutek zawartego porozumienia pomiędzy (...), a organem powołującym powoda tj. Wojewodą (...).

Sąd oparł się także na dowodzie z przesłuchania powoda M. K., którym to zeznaniom dał wiarę w takim zakresie, w jakim niniejsze znajdują oparcie w ustalonym w sprawie stanie faktycznym. Sąd nie dał natomiast wiary jego twierdzeniom w zakresie w jakim podał, iż w jego przekonaniu nie istniała żadna wiążąca go umowa o pracę z (...) Archeologicznym, albowiem podstawy do takich ustaleń nie dają dowody zgromadzone w aktach sprawy. Również zeznania powoda w tym przedmiocie cechuje niekonsekwencja, albowiem z jednej strony twierdzi on, iż w momencie odwołania go z zajmowanej funkcji nie był on jednocześnie pracownikiem (...) Archeologicznego, z drugiej zaś strony podaje, iż rozwiązał umowę z tym podmiotem, bo chciał zakończyć utrzymywanie niewykonywanego przez niego obowiązku pracy w (...). Sąd nie dał również wiary jego zeznaniom, iż nie wiedział o istniejącym porozumieniu między jego pracodawcami ((...) Archeologicznym w G., a Wojewódzkim Urzędem Ochrony Zabytków w G. reprezentowanym przez Wojewodą (...)) dotyczącym udzielenia mu urlopu bezpłatnego przez (...) na czas pełnienia przez niego funkcji (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Powyższe stoi bowiem w rażącej sprzeczności z dokumentami

znajdującymi się w aktach osobowych powoda, których to prawdziwości powód nie zaprzeczył, a z których to wynika, iż Wojewoda (...) zwrócił się do (...) Archeologicznego o udzielenie powodowi urlopu bezpłatnego, w tym zakresie powyższe poprzedził również stosowny wniosek powoda w tym przedmiocie. Co więcej, w obu pismach, w tym także powoda, jako podstawę żądania wskazano art. 174¹ kp. Pozostałe zeznania powoda ocenić należało jako wiarygodne, powyższe pozostawały bowiem w zgodzie z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie.

Niniejsze posłużyły również do ustalenia obecnej sytuacji zawodowej powoda, jak również pobieranych przez niego świadczeń tj. po rozwiązaniu z dniem 23 lipca 2012 roku obu stosunków pracy.

Sąd wskazał, że Sąd oddalił wnioski dowodowe strony powodowej sprecyzowane w pismach procesowych z dnia 7 sierpnia 2013 roku (k. 108), 21 sierpnia 2013 roku (k. 113-117) oraz z dnia 4 września 2013 roku (k. 123), na podstawie art. 217 § 3 k.p.c., albowiem powyższe mając na uwadze zakres ostatecznie sprecyzowanych przez powoda roszczeń nie były konieczne dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Dowody zaś zgromadzone w sprawie były wystarczające dla dokonania ustaleń faktycznych istotnych z punktu widzenia przedmiotu postępowania. Z powyższych przyczyn Sąd nie uwzględnił również wniosku strony pozwanej, dotyczącego przedstawienia przez (...) Archeologiczne dokumentów związanych z rozwiązaniem z powodem stosunku pracy, jak również dotyczących ponownego nawiązania przez niego stosunku pracy z tymże podmiotem, albowiem dotychczas zgromadzone w tym przedmiocie w aktach sprawy dokumenty uznać należało za wystarczające. (k. 84)

Wskazał Sąd, iż bezspornym w przedmiotowej sprawie było to, że z dniem 23 września 2004 roku na podstawie art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w zw. z art. 68 Kodeksu Pracy Wojewoda (...), za zgodą Generalnego Konserwatora Zabytków, powołał powoda na stanowisko (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w G.. Z materiału dowodowego sprawy wynika ponadto, iż pismem z dnia 3 września 2004 roku powód wystąpił do Wojewody (...) o zatrudnienie go, w ramach urlopu bezpłatnego u dotychczasowego pracodawcy, w trybie art. 174¹kp. Wobec powyższego pismem z dnia 6 września 2004 roku Wojewoda (...) wystąpił do pracodawcy powoda – (...) Archeologicznego w G. o udzielenie powodowi, w trybie art. 174¹kp, urlopu bezpłatnego w tejże placówce, na czas pełnienia przez niego powołanej wyżej funkcji. Następnie pismem z dnia 17 września 2004 roku dyrektor (...) Archeologicznego w G. wyraził zgodę na udzielenie powodowi urlopu bezpłatnego w trybie art. 174¹kp, w celu wykonywania pracy na stanowisku (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, tj. od dnia 6 września 2004 roku na czas pełnienia tejże funkcji.

W okresie zatem od dnia 6 września 2004 roku do 23 lipca 2012 roku powód korzystał z urlopu bezpłatnego w (...) Archeologicznym, udzielonego w oparciu o treść art. 174¹kp. Poza sporem pozostawała również okoliczność, iż w dniu 23 lipca 2012 roku, w trybie natychmiastowym, powód został odwołany ze stanowiska (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, za zgodą Generalnego Konserwatora Zabytków. W treści powyższego odwołania nie zostały również zawarte przyczyny powyższego.

Zgodnie z art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U Nr 162, poz. 1568) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków powołuje i odwołuje Wojewoda, za zgodą Generalnego Konserwatora Zabytków. Powyższy tryb powołania jak i odwołania powoda na stanowisku (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków został bezsprzecznie zachowany, co nie było przez żadną ze stron kwestionowane. Wskazany przepis ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami posługuje się pojęciem powołania.

Zgodnie z art. 68 § 1 kp na podstawie powołania zatrudnia się pracowników w przypadkach określonych w odrębnych przepisach. Stosunek pracy zatem może być nawiązany na podstawie powołania tylko wówczas, gdy przepis odrębny zawiera regulację uprawniającą do zastosowania takiej podstawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2008 roku, I PK 29/08). Wybór powołania zatem jako podstawy nawiązania stosunku pracy nie należy do jego stron, a może być zastosowany jedynie w ściśle ustawowo określonych przypadkach.

W myśl art. 69 kp jeżeli przepisy niniejszego oddziału nie stanowią inaczej, do stosunku pracy na podstawie powołania stosuje się przepisy dotyczące umowy o pracę na czas nie określony, z wyłączeniem przepisów regulujących:

- 1) tryb postępowania przy rozwiązywaniu umów o pracę,
- 2) rozpatrywanie sporów ze stosunku pracy w części dotyczącej orzekania:
 - a) o bezskuteczności wypowiedzeń,
 - b) (uchylona),
 - c) o przywracaniu do pracy.

Zgodnie zaś z treścią art. 70 § 1 kp pracownik zatrudniony na podstawie powołania może być w każdym czasie - niezwłocznie lub w określonym terminie - odwołany ze stanowiska przez organ, który go powołał. Dotyczy to również pracownika, który na podstawie przepisów szczególnych został powołany na stanowisko na czas określony.

§ 1¹. Odwołanie powinno być dokonane na piśmie.

§ 1². Stosunek pracy z pracownikiem odwołanym ze stanowiska rozwiązuje się na zasadach określonych w przepisach niniejszego oddziału, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

§ 2. Odwołanie jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę. W okresie wypowiedzenia pracownik ma prawo do wynagrodzenia w wysokości przysługującej przed odwołaniem.

§ 3. Odwołanie jest równoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia, jeżeli nastąpiło z przyczyn, o których mowa w art. 52 lub 53.

Jak wynika z § 1 cyt. wyżej przepisu pozbawienie pracownika stanowiska przez odwołanie go może nastąpić w każdym czasie: natychmiast lub w określonym, późniejszym terminie.

Odwołanie ze stanowiska zmierza do rozwiązania stosunku pracy.

W zakresie rozwiązania tego stosunku kodeks przewiduje następujące możliwości, przy założeniu, że organ odwołujący jest zarazem uprawniony do rozwiązania stosunku pracy:

a) jeżeli są podstawy do rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia (art. 52 i 53 k.p.), to odwołanie może być równoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę w ten sposób (art. 70 § 3 k.p.), z oświadczenia o odwołaniu musi natomiast wynikać, że odwołanie jest równoznaczne z rozwiązaniem bez wypowiedzenia, wówczas do odwołania z tych przyczyn stosuje się przepisy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, niezależnie od tego, czy przyczyny te rzeczywiście istniały. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 listopada 2000 roku (I PKN 95/00, OSNAPiUS 2002, nr 12, poz. 286) odwołanie ze stanowiska równoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 70 § 1 i 3 k.p.) powinno być dokonane na piśmie (art. 70 § 1¹ k.p.), ale nie musi wskazywać przyczyny odwołania. Pogląd ten budzi jednak wątpliwości, gdyż art. 69 kp nie wyłącza stosowania do stosunku pracy powstałego z powołania przepisu art. 30 § 4 k.p nakazującego podanie przez pracodawcę przyczyny rozwiązania stosunku pracy. Nadto trzeba stwierdzić, że skoro pracownik odwołany w sposób równoznaczny z rozwiązaniem umowy bez wypowiedzenia (art. 70 § 3 k.p.) ma roszczenie o odszkodowanie w razie sprzeczności odwołania z prawem (nie jest ono wyłączone przez art. 69 k.p.), to dla skutecznego dochodzenia tego roszczenia powinien znać przyczynę odwołania. Podanie przyczyny odwołania jest w tym przypadku niezbędne także ze względów procesowych. W procesie o odszkodowanie pracodawca jest bowiem obciążony obowiązkiem udowodnienia, że istniały te przyczyny, które były podstawą rozwiązania stosunku pracy.

b) w pozostałych przypadkach odwołanie jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę (art. 70 § 2 k.p.), z reguły spowoduje to ustanie stosunku pracy z upływem okresu wypowiedzenia biegnącego według ogólnych zasad od dnia odwołania. (Komentarz do Kodeksu Pracy- Kazimierz Jaśkowski, podobnie Komentarz do Kodeksu Pracy- Jakuba Stelina oraz Łukasza Pisarczyk)

Do odwołania zatem pracownika ze stanowiska w trybie art. 70 § 3 kp z przyczyn wskazanych w art. 52 lub 53 kp stosuje się przepisy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, niezależnie od tego, czy przyczyny te rzeczywiście istniały (wyrok z 20.10.1998 r., I PKN 370/98, OSNAP 99/22/723).

Pracownik odwołany ze stanowiska może dochodzić przed sądem pracy roszczeń z tytułu naruszenia przepisów prawa pracy w przypadkach gdy rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z naruszeniem art. 52 lub 53 k.p. bądź przepisów szczególnych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1978 r., I PZP 30/78, OSP 1979, z. 12, poz. 215, z głosem J. Broła).

W sytuacji zaś nieprawidłowego odwołania pracownika w skutku równoznacznego z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia, powyższe nie może być jednak traktowane tak, jakby rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem odwołanym nastąpiło w drodze wypowiedzenia. Kodeks pracy nie przewiduje w żadnym z przepisów konwersji (zamiany) wadliwego rozwiązania niezwłocznego na prawidłowe wypowiedzenie. (Komentarz do Kodeksu Pracy - Łukasz Pisarczyk, Tadeusz Zieliński)

Mając zatem na uwadze literalną treść złożonego powodowi odwołania z dnia 23 lipca 2012 roku, wskazać należy, iż powyższe bezsprzecznie nastąpiło w trybie natychmiastowym, w konsekwencji zaś powinno być ono oceniane przez pryzmat przepisów dotyczących rozwiązania umowy o pracę w tymże trybie. (art. 52 i 53 kp)

W świetle powołanych wyżej rozważań pracodawca zobowiązany był do podania przyczyn powyższej decyzji, czego jednak nie uczynił, poprzestając w tym zakresie wyłącznie na wskazaniu, iż rozwiązanie umowy o pracę z powodem następuje z dniem jego odwołania tj. 23 lipca 2012 roku.

Mając zatem powyższe na uwadze uznać należało, iż pracodawca bezsprzecznie naruszył obowiązujące w tej mierze przepisy prawa w zakresie dotyczącym rozwiązywania umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia.

Powyższe nie skutkowało natomiast uwzględnieniem żadnego z żądań powoda sprecyzowanych w przedmiotowej sprawie, albowiem powód na rozprawie w dniu 13 marca 2013 roku wyraźnie oświadczył, iż cofa wraz ze zrzeczeniem roszczenie o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy o pracę. (k. 78)

Mając na uwadze powołane wyżej rozważania uznać należało, iż z dniem 23 lipca 2012 roku stosunek pracy łączący strony uległ również zakończeniu.

W tym zakresie należy mieć na uwadze regulację zawartą w treści art. 61 kc w zw. z art. 300 kp, iż oświadczenie woli jest złożone z chwilą, gdy doszło do drugiej osoby w taki sposób, iż mogła zapoznać się z jego treścią.

Przyjmuje się również, iż jest ono złożone pracownikowi wówczas, gdy doszło do niego w sposób umożliwiający zapoznanie się z treścią oświadczenia. Powyższego ustalenia nie zmienia również okoliczność, czy powyższe oświadczenie w świetle obowiązujących przepisów prawa było prawidłowe, czy też nie.

W świetle powyższego żądanie powoda dotyczące uznania, iż stosunek pracy łączący strony istnieje nadal nie zasługiwało na uwzględnienie. (pkt 1 pisma procesowego z dnia 3 kwietnia 2013 roku- k. 89-90)

Skoro zatem z dniem 23 lipca 2012 roku doszło do skutecznego rozwiązania stosunku pracy łączącego powoda z pozwanym na uwzględnienie nie zasługiwały również jego żądania dotyczące zasądzenia na jego rzecz wynagrodzenia za pracę za okres począwszy od dnia 23 lipca 2012 roku oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop, sprecyzowane w piśmie z dnia 3 kwietnia 2013 roku (pkt 2 a-c- k. 89-90)

W tym miejscu wskazać należy, iż pracodawca nie był również zobowiązany do zaproponowania powodowi innej propozycji zatrudnienia tj. przy uwzględnieniu regulacji wynikających z art. 72 § 2 i 3 kp.

Powyższa stanowi bowiem, iż w razie odwołania pracownika, któremu brakuje nie więcej niż 2 lata do nabycia prawa do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, organ odwołujący jest obowiązany zapewnić mu inną pracę, odpowiednią ze względu na jego kwalifikacje zawodowe, przy czym przez okres równy okresowi wypowiedzenia pracownik ma prawo do wynagrodzenia w wysokości przysługującej przed odwołaniem.

Jeżeli jednak taki pracownik nie wyrazi zgody na podjęcie innej pracy, stosunek pracy ulega rozwiązaniu z upływem okresu równego okresowi wypowiedzenia, którego bieg rozpoczyna się od dnia zaproponowania na piśmie innej pracy.

Mając na uwadze treść powyższego przepisu jego regulacja nie ma jednak zastosowania w razie odwołania pracownika ze skutkiem natychmiastowym, a z taką sytuacją mamy do czynienia na gruncie przedmiotowej sprawy.

O powyższym orzeczono zatem w punkcie III wyroku na podstawie art. 68 kp, 69 kp, 70 § 1, 1¹, 1², 3 kp oraz art. 72 §2-4 kp w zw. z art. 189 kpc – a contrario.

Zdaniem Sądu na uwzględnienie natomiast co do zasady zasługiwało żądanie powoda dotyczące zasądzenia na jego rzecz odprawy emerytalnej, jakkolwiek nie w kwocie przez niego żądanej tj. 34.916,82 złotych brutto (tj. w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia)

Zgodnie z treścią art. 92¹ § 1kp pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia. W myśl zaś § 2 cyt. przepisu pracownik, który otrzymał odprawę, nie może ponownie nabyć do niej prawa. Powyższe świadczenie przysługuje pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do renty lub emerytury z tytułu ustania stosunku pracy w związku z przejściem na rentę lub emeryturę.

Z dosłownego brzmienia przepisu należy wnosić, że przesłanki nabycia prawa do odprawy emerytalnej lub rentowej są cztery:

- a) spełnienie przez pracownika warunków uprawniających do jednego z tych świadczeń,
- b) przejście na emeryturę lub rentę,
- c) rozwiązanie stosunku pracy oraz
- d) związek między rozwiązaniem stosunku pracy i przejściem na emeryturę lub rentę.

W tym zakresie bezsporne pomiędzy stronami było, iż dniem 23 lipca 2012 roku uległy rozwiązaniu dwa stosunki pracy powoda tj. pomiędzy pozwanym oraz (...) Archeologicznych w G..

Poza sporem pozostawała również okoliczność, iż począwszy od sierpnia 2012 roku powód rozpoczął pobieranie świadczenia emerytalnego.

W przedmiotowej sprawie rozważania wymagało zatem ustalenie ewentualnego związku pomiędzy rozwiązaniem umowy o pracę przez strony, a przejściem powoda na emeryturę.

Zdaniem Sądu dowody zgromadzone w aktach sprawy powyższy związek bezspornie potwierdziły. Podkreślić należy, iż związek rozwiązania stosunku pracy z przejściem na emeryturę lub rentę nie jest tym samym, czym rozwiązanie stosunku pracy z powodu przejścia na emeryturę lub rentę. Nabycie prawa do jednego z tych świadczeń, a właściwie przyznanie go, nie musi wobec tego stanowić przyczyny rozwiązania stosunku pracy. Związek między rozwiązaniem stosunku pracy, a nabyciem prawa do emerytury lub renty może mieć charakter czasowy (rozwiązanie

stosunku pracy zbiega się w czasie z nabyciem prawa do świadczenia niezależnie od przyczyny rozwiązania stosunku pracy), przyczynowy (rozwiązanie stosunku pracy następuje dlatego, że pracownikowi przysługuje prawo do świadczenia) bądź czasowo-przyczynowy (przyczyną rozwiązania stosunku pracy jest nabycie prawa do emerytury lub renty i rozwiązanie następuje w chwili przyznania świadczenia). Między rozwiązaniem stosunku pracy, a nabyciem prawa do świadczenia może zachodzić także związek funkcjonalny (w istocie przyczynowo-czasowy) - rozwiązanie stosunku pracy następuje wprawdzie przed ustaleniem prawa do świadczenia, ale przyznanie świadczenia jest konsekwencją sytuacji bezpośrednio poprzedzającej ustanie zatrudnienia (por. uchwała SN z dnia 29 maja 1989 r., III PZP 19/89, OSNCP 1990, nr 4-5, poz. 61; oraz wyrok SN z dnia 23 listopada 1993 r., I PRN 111/93, OSNCP 1994, nr 12, poz. 243). Dlatego odprawa przysługuje pracownikowi, z którym stosunek pracy został rozwiązany w okresie niezdolności do pracy, jeżeli nabył prawo do renty z tego tytułu bezpośrednio po wyczerpaniu okresu zasiłkowego (por. uchwały SN: z dnia 4 czerwca 1991 r., I PZP 17/91, OSNCP 1992, nr 3, poz. 37; OSP 1992, z. 3, poz. 53; z dnia 19 sierpnia 1992 r., I PZP 50/92, niepubl.; z dnia 7 stycznia 2000 r., III ZP 18/99, OSNP 2000, nr 24, poz. 888) albo jeżeli zgłosił wniosek o to świadczenie przed ustaniem zatrudnienia (por. wyrok SN z dnia 30 marca 1994 r., I PRN 10/94, OSNP 1994, nr 1, poz. 12). (Komentarz do art.92(1) kodeksu pracy (Dz.U.98.21.94), [w:] R. Celeda, E. Chmielek-Łubińska, L. Florek, G. Goździewicz, A. Hintz, A. Kijowski, Ł. Pisarczyk, J. Skoczyński, B. Wagner, T. Zieliński, Kodeks pracy.

W świetle powyższego przewidziany w art. 92¹ § 1 kp „związek” może być związkiem o charakterze przyczynowym. Powyższe stwierdzenie wynika przede wszystkim z faktu, że następstwem przejścia pracownika na rentę (emeryturę) jest rozwiązanie stosunku pracy. Nie jest to jednak jedyna postać związku zachodzącego między ustaniem zatrudnienia, a przejściem pracownika na rentę.

W uchwale z dnia 4 czerwca 1991 roku (I PZP 17/91, OSN 1992/3/37) w sprawie o odprawę przewidzianą w art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz. U. Nr 31, poz. 214, z późn. zm.), Sąd Najwyższy uznał, iż ze zwrotu „przechodzącemu na rentę inwalidzką lub emeryturę” nie wynika, że w każdym wypadku powodem rozwiązania stosunku pracy musi być zamiar uzyskania jednego z tych świadczeń. Wystarczy bowiem, że występuje określone następstwo w czasie między rozwiązaniem stosunku pracy, a uzyskaniem renty inwalidzkiej lub emerytury, tym bardziej że z reguły uzyskanie prawa do renty, zwykle poprzedzone długotrwałą chorobą, nie zbiega się w czasie z datą ustania zatrudnienia. Jeszcze szerzej na temat związku między ustaniem stosunku pracy, a przejściem na rentę inwalidzką (emeryturę) wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 1993 roku (I PRN 111/93, OSN 1994/12/243), stwierdzając, że przewidziany w przepisach regulujących prawo do odprawy związek między rozwiązaniem stosunku pracy, a nabyciem prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej może mieć nie tylko charakter przyczynowy lub czasowy, ale także funkcjonalny. Ten ostatni związek występuje wtedy, gdy rozwiązanie stosunku pracy następuje przed spełnieniem warunków uprawniających do emerytury lub renty inwalidzkiej, ale nabycie prawa do jednego z tych świadczeń i przyznanie świadczenia po ustaniu zatrudnienia jest konsekwencją sytuacji bezpośrednio poprzedzającej rozwiązanie stosunku pracy. Wyrażenie „w związku” jest bowiem szersze od wyrażenia „z powodu” i pozwala objąć prawem do odprawy te sytuacje, w których rozwiązanie stosunku pracy nie zbiega się ściśle w czasie z nabyciem przez pracownika prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej.

Podobne poglądy wypowiadał Sąd Najwyższy również w późniejszych orzeczeniach (m.in. wyr. z 30.03.1994 r., I PRN 10/94, OSN 1994/1/12; z 17.02.1998 r., I PKN 528/97, OSN 1999/2/55) - patrz uzasadnienie wyr. SN z 07.01.2000 r., III ZP 18/99, OSN 2000/24/888. (Komentarz do art.92(1) kodeksu pracy (Dz.U.98.21.94), [w:] U. Jackowiak (red.), M. Piankowski, J. Stelina, W. Uziak, A. Wypych-Żywicka, M. Zieleniecki, Kodeks pracy z komentarzem, Fundacja Gospodarcza 2004)

Przejście zatem na emeryturę (rentę) oznacza utratę statusu pracownika w zamian za uzyskanie statusu emeryta (rencisty). Pojęciowo i funkcjonalnie przejście na emeryturę (rentę) jest związane z ustaniem stosunku pracy.

W świetle przytoczonych orzeczeń, Sąd uznał, iż związek między ustaniem stosunku pracy, a przejściem na rentę inwalidzką lub emeryturę jest ujmowany szeroko w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Do nabycia prawa do odprawy nie jest konieczne, aby rozwiązano stosunek pracy z powodu przejścia pracownika na rentę lub emeryturę. Przyczyna nie ma wpływu na prawo do tej odprawy. Na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lipca 1999 roku (I PKN

174/99, OSNAPiUS 2000, nr 21, poz. 786) stwierdził, że przepis art. 92¹ § 1 wiąże prawo do odprawy emerytalnej z ustaniem, nie zaś z rozwiązaniem stosunku pracy. Wystarczający jest w tym zakresie związek czasowy, to jest przejście na emeryturę lub rentę bezpośrednio po ustaniu stosunku pracy. (Jaśkowski Kazimierz, Maniewska Eliza, Komentarz do Kodeksu Pracy)

Analogicznie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2010 roku (II PK 239/09), iż decydujące znaczenie dla nabycia prawa do odprawy emerytalnej lub rentowej ma przejście na emeryturę lub rentę połączone z definitywnym ustaniem stosunku pracy, czyli zmiana pracowniczego statusu prawnego na status emeryta lub rencisty przez pracownika, który w związku z ustaniem stosunku pracy korzysta z uzyskanych uprawnień emerytalnych lub rentowych. Przyczyna ustania lub rozwiązania pracownika stosunku pracy nie pozbawia prawa do przysługującej mu powszechnej i jednorazowej odprawy emerytalnej lub rentowej, skoro art. 92¹ § 1 kp uzależnia prawo do tej odprawy od przejścia na emeryturę lub rentę związku z ustaniem stosunku pracy, bez względu na jego przyczynę.

Mając powyższe poglądy na uwadze, zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie bezsprzecznie zachodzi związek pomiędzy ustaniem stosunku pracy powoda, a przejściem jego na emeryturę. Bezsprzecznie bowiem powód utracił status pracownika, a nabył status emeryta. Ponadto powyższe nastąpiło bezpośrednio po ustaniu stosunku pracy łączącego powoda z obydwoma pracodawcami, co potwierdza istnienie związku czasowego pomiędzy ustaniem stosunku pracy, a przejściem na emeryturę. Powyższego ustalenia nie zmienia również okoliczność, iż po nabyciu statusu wyłącznie emeryta powód ponownie nawiązał, nowy stosunek pracy z (...) Archeologicznym.

Rozważając natomiast zagadnienie prawa do odprawy emerytalnej w razie jednoczesnego przejścia na emeryturę lub rentę przez pracownika zatrudnionego u dwóch lub więcej pracodawców, przyjął Sąd, że co do zasady odprawa przysługuje od każdego pracodawcy, chyba że przepis odrębny stanowi inaczej.

W praktyce mogą jednak powstawać różne szczególne sytuacje, z których jedna została przedstawiona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2011 roku (III PK 17/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 60) W treści powyższego Sąd Najwyższy stwierdził, że pracownik, który przechodzi na rentę, będąc zatrudniony jednocześnie u dwóch pracodawców i korzystając u jednego z nich z urlopu bezpłatnego udzielonego w celu wykonywania pracy u drugiego, nabywa prawo do odprawy rentowej tylko od jednego wybranego przez siebie pracodawcy.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Najwyższy uznał, iż w tej sytuacji zasądzenie na rzecz pracownika dwóch odpraw byłoby sprzeczne z celem tego świadczenia. Świadczenia pieniężne przysługujące z tego tytułu - z reguły są obliczane na podstawie wynagrodzenia uzyskiwanego przez pracownika. Wynika stąd, że przyznanie dwóch odpraw rentowych (emerytalnych) pracownikowi, który wykonywał pracę u jednego pracodawcy w zastępstwie pracy wykonywanej u drugiego pracodawcy byłoby sprzeczne z funkcją i celem tego świadczenia. Naruszałoby też zasady równego traktowania pracowników (art. 18^{3a} i nast. k.p.), gdyż w następstwie utraty przez powoda prawa do jednego wynagrodzenia uzyskałby on prawo do dwóch odpraw rentowych, podczas gdy inni pracownicy, wykonujący - tak samo jak faktycznie on - pracę na rzecz jednego pracodawcy otrzymują tylko jedną odprawę.

Sąd Najwyższy stwierdził, iż w takiej sytuacji pracownik uprawniony do jednego z dwóch świadczeń ma prawo wyboru między nimi.

W rozpoznawanej sprawie powód kierując żądanie wypłaty odprawy emerytalnej do pozwanego w istocie wybrał, w stosunku do którego pracodawcy powyższe żądanie kieruje.

Minimalna wysokość odprawy rentowej i emerytalnej nie może być niższa od jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika, co nie wyklucza wszelkich odstępstw na jego korzyść. Możliwe jest podwyższenie ich wysokości w oparciu o postanowienia układów zbiorowych lub regulaminów wynagradzania.

W przedmiotowej zaś sprawie nie uwzględnienie nie zasługiwały, zdaniem Sądu, twierdzenia powoda, iż powyższa odprawa winna przysługiwać mu w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia za pracę.

W tym zakresie podstawy powyższego żądania nie może stanowić art. 94 ust. 1-4 ustawy o służbie cywilnej z dnia 21 listopada 2008 roku, albowiem powyższy ma zastosowanie jedynie do członków korpusu służby cywilnej, do której to grupy powód bezsprzecznie nie należał.

W tym zakresie bowiem art. 3 cyt. ustawy stanowi, iż :

- 1) pracownik służby cywilnej oznacza osobę zatrudnioną na podstawie umowy o pracę zgodnie z zasadami określonymi w ustawie;
- 2) urzędnik służby cywilnej oznacza osobę zatrudnioną na podstawie mianowania zgodnie z zasadami określonymi w ustawie;
- 3) członek korpusu służby cywilnej oznacza osobę, o której mowa w pkt 1 i 2.

Powód zaś nie był zatrudniony u pozwanego na żadnej z podstaw wynikających z powyższej regulacji. Powyższa okoliczność wynika również z akt osobowych powoda, w treści których zawarte jest określenie o zaliczeniu go do grupy pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd żądanie powoda dotyczące zasądzenia na jego rzecz odprawy emerytalnej uwzględnił jedynie w wysokości wynikającej z treści art. 92¹ § 1kp tj. w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia za pracę, o czym orzekł jak w punkcie II wyroku. Ponad kwotę zaś zasądzoną z tego tytułu Sąd powództwo oddalił, o czym orzekł w punkcie III wyroku.

O odsetkach od kwoty zasądzonej w punkcie II wyroku orzeczono na podstawie art. 300 kp w zw. z art. 481 § 1 kc.

W zakresie cofniętego przez powoda pozwu, zgodnie z oświadczeniem sprecyzowanym na rozprawie w dniu 13 marca 2013 roku tj. dotyczącym odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy o pracę oraz sprostowania świadectwa pracy, Sąd umorzył postępowanie, o czym orzekł w punkcie I wyroku na mocy art. 203 kpc § 1 i 4 w zw. z 469 kpc w zw. art. 355 § 1 kpc. (pkt I wyroku)

W tym zakresie Sąd uznał, iż cofnięcie pozwu przez powoda nie było sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego, nie zmierzało również do obejścia prawa, jak również nie naruszało słusznego interesu pracownika, który w toku prowadzonego postępowania był bezsprzecznie reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika.

Rozstrzygając o kosztach sądowych Sąd miał na uwadze, iż zgodnie z treścią art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U Nr 167, poz. 1398 z zm.) opłatę stosunkową pobiera się w sprawach o prawa majątkowe; wynosi ona 5 % wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 złotych.

Natomiast zgodnie z art. 35 ust 1 zdanie drugie cytowanej ustawy w sprawach z zakresu prawa pracy w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 złotych pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową.

W myśl art. 113 ust. 1 kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator lub prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją ku temu podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

W przedmiotowej sprawie mając na uwadze ostatecznie sprecyzowany i uwzględniony zakres żądań powoda wartość przedmiotu sporu, stanowiąca podstawę do określenia wpisu sądowego, stanowiła kwota 180.660,08 złotych (w zakresie żądań sprecyzowanych przez powoda w piśmie z dnia 3 kwietnia 2013 roku wartość przedmiotu sporu stanowiła łączną kwotę 186.479,55 (także co do ustalenia istnienia stosunku pracy) – 5.819,47 złotych (wartość

uwzględnionej odprawy emerytalnej) = 180.660,08 z czego 5%= kwota 9.033 złotych. W tym zakresie powód uścił wpis w wysokości 2.555 złotych =kwota do rozliczenia w wysokości 6.478 złotych).

Odstępując częściowo od obciążania powoda kosztami sądowymi Sąd miał na uwadze jego aktualną sytuację życiową oraz finansową.

Mając powyższe na uwadze Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa dodatkowo kwotę 4.000 złotych (do tej pory powód uregulował kwotę 2.555 złotych).

O powyższym orzeczono zatem w punkcie VI wyroku.

W pozostałym zaś zakresie Sąd przejął pozostałe koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa – Kasę Sądu Rejonowego w Gdańsku (pkt VII wyroku).

Odnośnie kosztów zastępstwa procesowego Sąd miał na uwadze regulacje zawarte w treści § 6 pkt 6 w zw. z § 11 ust. 1 pkt. 1i2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zmianami) oraz § 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1i2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zmianami) zw. z art. 98 § 1 kpc w zw. 108 § 1 kpc.

W tym zakresie Sąd miał na uwadze zakres roszczeń zgłoszonych przez powoda oraz ostatecznie uwzględnionych przez Sąd, co stanowiło o wygraniu sprawy przez powoda jedynie w zakresie obejmującym 5 %. (powód domagał się w zakresie roszczeń pieniężnych kwoty 116.645,55 złotych -bez uwzględnienia żądania dotyczącego ustalenia istnienia stosunku pracy, z czego wygrał 5.819,47 złotych)

Powyższe stanowiło zatem o zasądzeniu przez Sąd od powoda na rzecz pozwanego łącznej kwoty z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2.625 złotych (2.700 złotych stawka minimalna x 95%= 2.565 złotych plus kwotę 60 złotych z tytułu żądania ustalenia istnienia stosunku pracy)

Pozwany zaś, mając na uwadze zakres uwzględnionych przez Sąd roszczeń powoda tj. objętych punktem II, jest zobowiązany od uiszczenia na rzecz powoda kwoty 135 złotych (2.700 złotych stawka minimalna x 5%= 135 złotych).

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, zaskarżając je w części, tj. co do punktów II, III, IV, V i VI zarzucając mu :

1. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

- art. 92 § 1 K.p. poprzez błędną wykładnię i niezasadne przyjęcie, że powodowi przysługuje odprawa emerytalna tylko w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia, podczas gdy z art. 28 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, mającego zastosowanie wobec powoda, wynika, że przysługuje mu odprawa w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia,

- art. 1 ust. 2 pkt 5 i art. 28 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych oraz § 8 ust. 1 i § 17 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 lutego 2010 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej zatrudnionych w urzędach administracji rządowej i art. 5 K.p. poprzez ich niezastosowanie i nieorzeczenie wobec powoda odprawy emerytalnej w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia,

- art. 70 § 3 K.p. poprzez błędną wykładnię i niezasadne przyjęcie, że pomimo niewskazania w odwołaniu ze stanowiska przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, o jakiej mowa w art. 52 lub 53 K.p., i wymaganej wprost przepisem art. 30 § 4 K.p., rozwiązanie stosunku pracy z powodem nastąpiło bez wypowiedzenia,

- art. 70 § 2 K.p. i art. 36 § 1 pkt 3 K.p. w zw. z art. 70 § 1¹ K.p. i art. 56 K.c. oraz art. 300 K.p. poprzez błędne przyjęcie, że powodowi nie przysługuje wynagrodzenie za okres trzymiesięcznego wypowiedzenia umowy o pracę,

- art. 171 § 1 K.p. poprzez błędną wykładnię i niezasadne przyjęcie, że powodowi po odwołaniu ze stanowiska nie przysługuje ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy

2. naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci:

- art. 233 § 1 K.p.c. w zw. z art. 6 K.c. poprzez błędną wykładnię i dowolną oraz wybiórczą ocenę zebranego materiału dowodowego oraz brak jego wszechstronnego rozważenia, w szczególności poprzez nieznajdujące uzasadnienia w zasadach logicznego rozumowania oraz doświadczeniu życiowym uznanie, że pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę w trybie art. 52 albo 53 K.p. w sytuacji, gdy okoliczność ta nie wynikała z treści odwołania, ale dopiero z wydanego w dniu 26 lipca 2012 świadectwa pracy, które nie mogło zmienić, i to z datą wsteczną, skutku ustawowego z dnia 23 lipca 2012 r., tj. z dnia złożenia powodowi oświadczenia o odwołaniu ze stanowiska,

- art. 328 § 2 K.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niewskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i prawnej oddalenia powództwa w zakresie roszczeń o zapłatę powodowi kwoty 19.310,23 zł, będącej równowartością jego wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, oraz kwoty 1.314,07 zł, będącej równowartością ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy w okresie wypowiedzenia,

- art. 469 K.p.c. przez sprzeczne z jego treścią przyjęcie, że powód jako pracownik mógł skutecznie zrzec się lub ograniczyć roszczenia objęte zarzutami niniejszej apelacji,

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, że odwołanie powoda ze stanowiska nastąpiło z przyczyn określonych w art. 52 albo 53 K.p.

Zważając na powyższe, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwot:

- 19.310,23 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu od dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za okres równy okresowi wypowiedzenia,

- 1.314,07 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu od dnia zapłaty tytułem ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy w okresie wypowiedzenia;

- 29.097,35 zł stanowiącej pięciokrotność wynagrodzenia za pracę tytułem niezasądzonej w pełnej wysokości odprawy emerytalnej, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji do ponownego rozpoznania, jak również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu M. K. odniósł się do wskazanych naruszeń, argumentując swoje stanowisko w sprawie.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna, a częściowo okazała się także niedopuszczalna.

Usytuowanie sądu II instancji jako sądu ad meritii oznacza – w granicach wniesionej apelacji – powinność Sądu rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonania jego własnej samodzielnej oceny prawnej. W konkluzji powyższych czynności stwierdzić należy, iż stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie ustaleń faktycznych oraz w zakresie ich oceny prawnej pokrywa się z argumentacją zaprezentowaną przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Podnoszone w apelacji zarzuty nie stanowiły dostatecznej podstawy do weryfikacji zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez apelującego.

Sąd Okręgowy miał na względzie, iż spór w niniejszej sprawie dotyczył zarówno ustaleń faktycznych, jak też ich oceny prawnej.

W pierwszej kolejności odnieść należy się zatem do zarzutów natury procesowej, albowiem wyłącznie prawidłowe ustalenia stanu faktycznego oparte na niewadliwej ocenie materiału dowodowego umożliwiają właściwe zastosowanie prawa materialnego.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów wywiedzionych w apelacji wskazać należy, że nie sposób dopatrzeć się naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania skutkujących zmianą rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu przedstawiony w apelacji sposób podważenia sędziowskiej oceny materiału dowodowego, stanowi zwykłą polemikę, która nie może odnieść skutku. Skarżący nie wykazał istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych niż te, które zostały przyjęte przez Sąd I instancji. Pamiętać należy, że sąd wyższej instancji, dokonując — w ramach zarzutów apelacyjnych — kontroli w zakresie oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd niższej instancji, sprawdza, czy granice swobodnej oceny nie zostały przekroczone.

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r. (III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, póź. 124) podkreślił, że same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska.

Tymczasem, zdaniem Sądu Okręgowego, brak jest w okolicznościach przedmiotowej sprawy podstaw do stwierdzenia, że istnieją wątpliwości co do trafności oceny materiału dowodowego.

Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd I instancji prawidłowo ocenił wszystkie dowody i z zebranego materiału dowodowego wyprowadził wnioski logiczne i poprawne. Nie można w żaden sposób przyjąć, by ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy była dotknięta wadliwościami wynikającymi z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. – wnioski Sądu I instancji co do faktów wynikają z treści przeprowadzonych dowodów i nie kolidują ani z zasadami doświadczenia życiowego, ani też z zasadami logicznego rozumowania.

Konstrukcja uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala Sądowi Okręgowemu w pełni zweryfikować trafność ustaleń Sądu Rejonowego co do stanu faktycznego oraz stwierdzić, że ocena przez Sąd Rejonowy zgromadzonych dowodów nastąpiła w zgodzie z obowiązującym prawem.

Niezasadne są w szczególności zarzuty apelacji, iż Sąd Rejonowy wbrew materiałowi dowodowemu przyjął, że rozwiązanie stosunku pracy z powodem nastąpiło bez wypowiedzenia.

Wniosek taki wypływa zarówno z literalnej wykładni oświadczenia woli pracodawcy, w którym jako dzień sporządzenia oświadczenia podano 23 lipca 2012 r., i taką samą datę umieszczono w jego treści, określającą moment odwołania. Wynika to także z treści świadectwa pracy określającego jako datę ustania łączącego strony stosunku prawnego dzień 23 lipca 2012r. Powyższe jednoznacznie wynika także z zeznań świadka E. G. (k. 127-128), potwierdzających taką właśnie wolę pracodawcy powoda.

Odnosnie treści świadectwa pracy, wskazać należy, iż błędne jest twierdzenie skarżącego, że zmieniało ono tryb ustania stosunku pracy. Przeciwnie treść tego dokumentu wskazuje jaka była faktyczna wola pozwanego. Wolą tą było natychmiastowe, z chwilą odwołania, zakończenie łączącego strony stosunku pracy.

Okoliczność, że w treści oświadczenia woli nie określono przyczyny odwołania, która mogłaby uzasadniać taki tryb rozwiązania stosunku pracy oraz to, że w istocie nie było podstaw do natychmiastowego rozwiązania tego stosunku

nie może mieć w tym kontekście decydującego znaczenia. Rzeczony fakt przesądzał jedynie o wadliwości przyjętego sposobu rozwiązania stosunku pracy z powodem, nie zaś o nieskuteczności natychmiastowego odwołania jako takiego .

Należy w tym miejscu przypomnieć, iż zgodnie z ustalonymi poglądami doktryny i judykatury w prawie pracy w zasadzie nie występuje mająca skutek ex tunc sankcja nieważności czynności prawnej, za wyjątkiem sytuacji wyraźnie przez ustawę przewidzianych, np. niesporządzenia umowy o zakazie konkurencji w formie pisemnej- art. 101³ K.p.. Czyli nawet wadliwe rozwiązanie stosunku pracy jest skuteczne , dopóki nie zostanie zakwestionowane prawomocnym orzeczeniem Sądu pracy , do czego w przedmiotowej sprawie nie doszło wskutek cofnięcia pozwu przez powoda w zakresie dotyczącym żądania odszkodowania .

Tak więc, pomimo naruszenia przepisów o rozwiązaniu stosunku pracy, skutek w postaci rozwiązania tego stosunku nastąpił z dniem oznaczonym w akcie odwołania i potwierdzonym w świadectwie pracy tj. z dniem 23 lipca 2012r.

Zważając na powyższe, za niezasadne należy uznać zarzut powoda odnoszący się do nie zasądzenia kwoty na jego rzecz 19.310,23 zł tytułem wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, skoro takowego w ogóle nie zastosowano .

Z tych samych przyczyn brak jakichkolwiek podstaw do zasądzenia na rzecz powoda kwoty żadanego ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy , przy uwzględnieniu okresu dalszego zatrudnienia tj. przez okres równy okresowi wypowiedzenia.

W miejscu wskazać należy, iż chybiony jest pogląd skarżącego, iż doszło do naruszenia art. 328 § 2 K.p.c. przez Sąd Rejonowy poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej oddalenia powództwa w zakresie obu wyżej przywołanych roszczeń.

Przepis ten mógłby zostać naruszony jedynie wówczas, gdyby uzasadnienie Sądu Rejonowego nie zawierało wszystkich koniecznych elementów, względnie w sytuacji takiego jego sporządzenia, iż nie dałoby się ustalić toku rozumowania Sądu, co wykluczałoby kontrolę instancyjną. W rozpatrywanej sprawie takich okoliczności brak, bowiem stanowisko Sądu Rejonowego w tym względzie zostało uzasadnione w sposób umożliwiający ocenę zapadłego w tej materii orzeczenia .

Dla porządku należy jednak stwierdzić, że pierwsze opisane żądanie ulegało oddaleniu na podstawie 49 K.p , a drugie - po myśli art. 171 § 1 K.p.

Brak także podstaw do podzielenia zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 469 K.p.c.

Na wstępie podać należy, iż zarzut ten wykracza poza określony apelacją zakres zaskarżenia. Odnosi się on bowiem do rozstrzygnięcia z pkt I wyroku (umorzenia postępowania) , którego to rozstrzygnięcia powód nie zaskarżył, kwestionując rozstrzygnięcia pkt II, III, IV, V i VI .

Brak zaskarżenia orzeczenia w tym zakresie wynika także jednoznacznie z wniosków apelacyjnych .

Powód domagał się bowiem zmiany rozstrzygnięcia wyłącznie poprzez zasądzenie wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, ekwiwalentu za urlop i wyrównania odprawy emerytalnej .

Na marginesie więc tylko Sąd Okręgowy wskazuje , że zarzut naruszenia art. 469 K.p.c. jest niezasadny. Powód był w sprawie reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, który dodatkowo kilkakrotnie- w toku całego postępowania- wzywany był do sprecyzowania wszystkich zgłaszanych żądań i takiego sprecyzowania dokonywał i ostatecznie oświadczył, że nie domaga się odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę . Jednocześnie konsekwentnie podtrzymywał żądanie wynagrodzenia za okres wypowiedzenia (od 24 lipca 2012r. do 31 października 2012r.) . Mając na względzie to, że powód korzystał z profesjonalnego zastępstwa procesowego, trudno uznać, iż istniała możliwość potraktowania zgłoszonego przez niego żądania zasądzenia wynagrodzenia za okres wypowiedzenia jako w istocie zmierzającego do uzyskania odszkodowania z racji niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę. Podkreślić należy, że najpierw na rozprawie w dniu 13 marca 2013 r. powód (k. 78) cofnął pozew i

zrzekł się roszczenia w zakresie m.in. „odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy”, a następnie- w kolejnym piśmie procesowym z dnia 2 kwietnia 2013 r. (k. 89-90 v.)- ponownie sformułował żądanie zasądzenia wynagrodzenia, podając nawet podstawy prawne dochodzonych roszczeń (co miało sens o tyle, iż powód stał konsekwentnie na błędnym stanowisku, że do rozwiązania stosunku pracy w ogóle nie doszło). Nie sposób więc uznać, aby powyższe działania były efektem pomyłki bądź przeoczeniem, a Sąd wobec tak określonych roszczeń miał podstawy by uznać cofnięcie pozwu za niedopuszczalne.

Co do żądania zasądzenia odprawy emerytalnej w kwocie 5 miesięcznego wynagrodzenia .

Przede wszystkim wskazać należy , iż roszczenie to nie było przedmiotem żądania przed Sądem I instancji.

Powód nigdy nie wystąpił z takim żądaniem. Żądał natomiast konsekwentnie , na podstawie art. 471 k. c . w zw. z 300 k. p. odszkodowania za niedopełnienie obowiązku przedstawienia mu oferty zatrudnienia przy innej pracy odpowiedniej ze względu na kwalifikacje zawodowe w wysokości najpierw 6 miesięcznego wynagrodzenia jakie uzyskalby tytułem odprawy emerytalnej , a potem odszkodowania w kwocie odpowiadającej wysokości odprawy emerytalnej i wynagrodzenia za okres od 1 listopada 2012r. do nadal.

Taki charakter zgłoszonych roszczeń w sposób nie budzący wątpliwości wynika z treści pisma pełnomocnika powoda z dnia 12 marca 2013r. (k 73-76) i 2 kwietnia 2013r.(k. 89-90 v).

W tych okolicznościach błędnie Sąd Rejonowy orzekał o odprawie emerytalnej, naruszając tym samym przepis art. 321 §1 k.p.c. , zgodne z którym sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem , ani wyrokować ponad żądanie.

Rozstrzygnięcia tego jednak nie zakwestionował pozwany, a wyłącznie powód, bo skarży wprawdzie pkt. II , ale domagając się zasądzenia wyższej kwoty . W tym miejscu wskazać należy , iż domaganie się kwoty wyższej niż zasądzona w pkt II oznaczało w istocie zaskarżenie orzeczenia w pkt. III , w którym Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a nie w pkt II. Nie ulega natomiast wątpliwości , iż wobec braku apelacji pozwanego co do pkt II wyroku , Sąd Okręgowy nie może w tym zakresie orzec na niekorzyść powoda .

Brak jednak podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy może orzekać o roszczeniu niezgłoszonym w postępowaniu I instancyjnym.

Zgłoszone w apelacji żądanie zasądzenia odprawy emerytalnej w miejsce pierwotnie konsekwentnie sformułowanego żądania odszkodowania w wysokości odprawy , o której to powód twierdził, iż nie może być dochodzona z uwagi na błędy związane z rozwiązaniem łączącego strony stosunku pracy skutkuje uznaniem , iż mamy do czynienia z klasycznym przekształceniem przedmiotowym powództwa poprzez zmianę zarówno podstawy prawnej , jak i faktycznej. Niezmieniona pozostaje tylko kwota roszczenia.

Tymczasem w postępowaniu apelacyjnym taka zmiana , jako wykraczająca poza art. 383 k. p. c jest niedopuszczalna.

Na marginesie tylko , Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym przedmiotową apelację powoda wskazuje, że trafne były wywody Sądy Rejonowego o występującym związku pomiędzy rozwiązaniem stosunku pracy powoda , a nabyciem prawa do emerytury. Stanowisko to zresztą Sąd uzasadniał powołując się na liczne orzeczenia Sądu Najwyższego . Jednakże doszedł do błędnej konkluzji , iż świadczenie to powodowi należeć się może wyłącznie w wysokości wynagrodzenia za 1 miesiąc na podstawie przepisów kodeksu pracy .

Stosownie do treści art. 1 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych , akt ten określa obowiązki i prawa osób zatrudnionych w komendach, inspektoratach i innych jednostkach organizacyjnych stanowiących aparat pomocniczy kierowników zespolonych służb, inspekcji i straży wojewódzkich oraz kierowników powiatowych służb, inspekcji i straży.

Art. 28 ust. 1 pkt 3 stanowi, że urzędnikowi państwowemu przechodzącemu na emeryturę lub rentę inwalidzką przysługuje jednorazowa odprawa po dwudziestu latach pracy w urzędach - w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia, przy czym do okresu pracy w urzędach wlicza się okres zatrudnienia w innych zakładach pracy na zasadach określonych w przepisach, o których mowa w art. 22 ust. 2.

Zgodnie z art. 46 przepisy art. 21-31 i 33 stosuje się również do pracowników urzędów państwowych niebędących urzędnikami.

Aktem prawnym, do którego odsyła art. 22 ust. 2, jest natomiast rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 lutego 2010 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej zatrudnionych w urzędach administracji rządowej i pracowników innych jednostek. W myśl przepisów § 8 ust. 1 i 11 ust. 1, do okresów zatrudnienia uprawniających do świadczeń wlicza się wszystkie poprzednie zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

Nie może równocześnie budzić wątpliwości, iż powód jest objęty regulacjami powołanej ustawy o pracownikach urzędów państwowych, zważając na treść art. 92 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Zgodnie z tym przepisem Wojewódzki konserwator zabytków, wchodzący w skład zespolonej administracji wojewódzkiej, kieruje wojewódzkim urzędem ochrony zabytków.

W realiach sprawy jest także nie budzi wątpliwości, iż powód legitymuje się dwudziestoletnim okresem zatrudnienia, przy uwzględnieniu stażu pracy u pozwanego oraz okresu pracy w (...) Archeologicznym w G., który to stosunek pracy także rozwiązał się z dniem 23 lipca 2012r.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. odrzucił apelację w zakresie dotyczącym żądania odprawy emerytalnej (pkt 1 wyroku) i oddalił apelację w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzekł jak w pkt 2 wyroku.

O kosztach procesu orzekł Sąd Okręgowy jak w punkcie 3 wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w z. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzając je w wysokości 900 zł. stanowiącej połowę stawki minimalnej.

Sędziowie : Przewodniczący :

SO Elżbieta Zabrocka SSO Ewa Bałtrukowicz

SO Wiesława Szulczewska